

CENY OGŁOSZEŃ: Na I stronie wiersz milimetry 90 — na III stronie mk. 75 — na IV mk. 50 — Nadesłane mk. 125 — Drobne ogłoszenia po mk. 10 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. d. s.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Redakcja administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

# ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Browa, Sienkiewicza 8, Telefon 78.

Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64.

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi Zgodnozeniem miesięcznie

mk. 200.

Z przesyłką pocztową mk. 250 miesięcznie.

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Kto chce mieć towar dobry i tani,

ten kupuje tylko w nowo otworzonym

## Składzie Aptecznym St. Grzybowskiego

ulica 3-go Maja № 6 w Dąbrowie,

który został zaopatrzony we wszystkie towary wchodzące w zakres składu aptecznego, jako to:

TOWARY APTECZNE, PERFUMERJA, KOSMETYKA, GALANTERJA, oraz ARTYKUŁY DOMOWEGO UŻYTKU, MYDŁO DO PRANIA, KROCHMAL, FARBY DO MATERJAŁÓW, FARBY DO MALOWANIA, POKOST, SZCZOTKI, FROTTERKA DO PODŁÓG, PASTY DO OBUWIA i t. p.

Ceny konkurencyjne.

Obejrzanie nie obowiązuje do kupna.

### SOSNOWIEC

#### Kino „Oaza“

Od poniedziałku 10 kwietnia Król ekranu Możuchin i partnerka jego Lisienko w obrazie

#### „GRZECH“

Motto: Zaledwie młoda ziemia z mgieł powstała. A już jej spokój zakłócił syk węża! To matka Ewa grzech na świat wydała! I ten trwa dotąd jeszcze i .... zwycięża.

Anons! Od poniedziałku 17-go kwietnia r. b., pierwszy raz w Sosnowcu „TAJEMNICE DŻUNGLI” wielki 6-cio serjowy film amerykański obraz ten przewyższa wszystkie dotychczas widziane serjowe obrazy, udział bierze zwierzyzna nie tresowana, lwy, tygrysy, lamparty, goryla, szympansy, słonie, zyraby, krokodyle i inne.

### SFINKS

Od poniedziałku 10 kwietnia Lotnik śmierci dramat detektyw w 6 aktach

### BĘDZIN

#### TEATR „CORSO“

Od piątku 14 do niedzieli 16 kw. III serja INDYJSKI SZTYLET p. t.

Skazany na Zagładę dramat w 6-ciu aktach.

### DĄBROWA.

#### Kino „Venus“

Dzień i dni następne.

#### V serja

#### „Władczyni Dżungli“

#### Kino „ODEON“

Podróż dookoła świata

FIRMA  
**WARTAK I S-ka**  
w Dąbrowie Górna  
poleca na nadchodzące święta  
olbrzymi wybór  
CZEKOLADY  
i in.  
SŁODYCZY.

Niniejszym podaję do wiadomości, że z zakładem pod firmą „Cukiernia Warszawska“ w Dąbrowie,

którą prowadziłem przez szereg lat, niemam nic wspólnego, gdyż cukiernię tę dawno już sprzedałem i wyroby moje posiada obecnie tylko

### Cukiernia „Sielanka“

przy ulicy 3-go Maja pod Nr. 1.

z poważaniem ST. BURCHARD.

BACZNOŚĆ!

BACZNOŚĆ!

## ALLELUJA!

Sosnowiec, 16 kwietnia.

Kto chce zaopatrzyć się w szkło, porcelanę i t. p. wyroby pierwszej jakości, niech spieszy do znanej firmy

### S. ŻÓRAWSKI

Sosnowiec, ulica Warszawska № 8.

Popierajcie sport polski!

W poniedziałek 17 kwietnia 1922 r. na boisku K. S. „Sosnowiec“ ul. Wiejska 10, odbędą się

### Zawody Piłką Nożną

o godzinie 3 popołudniu K. S. „Korona“ I — K. S. Sosnowiec rezerwa  
o godzinie 5 popołudniu Krakowski K. S. „Sparta“ I — K. S. Sosnowiec I.  
Kasa otwarta od godziny 1 p. p. — Kasa otwarta od godziny 1 p. p.

### DOKTÓR

**LUDWIK POZNAŃSKI**  
Choroby uszu, gardła, nosa i płuc.  
Sosnowiec,  
Ul. Małachowskiego 9 (parter).

Przyjmuje od 11—1 i 5—7.  
Niedzielo i święta od 12—1.

**Dr. Stefan Falkowski**

przyjmuje chorych od 3—4 pp.  
Choroby wewnętrzne i kobiece.  
Sosnowiec, ul. Warszawska 6.  
Telefon Nr. 1.

Jeżeli to przypadek zdarzył, że zapowiadana od dłuższego czasu konferencja genuńska zbiera się pod znakiem zmartwych wstania Pańskiego, to w każdym razie dziwny jest ów zbieg okoliczności. Bo, prawdę powiedziawszy, w tygodniu męki Chrystusowej zjeżdżają się na narady przedstawiciele wszystkich narodów, umęczonych i cierpiących od lat siedmiu, i mają dopełnić dzieła odrodzenia, wyjść z tych obrad ze słowami: „Pokój Wam“, z tymi samymi słowami, którymi Pan witał uczniów swoich i którymi podbił i odrodził świat cały.

Pokój Wam!

Gdy to mówił Ukrzyżowany a Zmartwychwstały Zbawiciel ludzkości, to było owo pozdrowienie radośniejszą nowiną dla tych wszystkich, co za Panem szli, ja-

ko wierne Jego sługi. I były te słowa poświadczaniem prawdy wcielonej, narodzinami nowej ery ludzkości, kiedy wszystko, co dobre, miało być zrodzone z miłości i pokoju.

Nic nowego ludzkość nie ma sobie dziś do powiedzenia. Od prawdy i szczerości tych słów zawisło, czy świat wejdzie dziś na drogę odrodzenia, czy też pograży się w nową anarchję i głębszej niedoli.

Pokój Wam!

O, jakby to powitanie Chrystusowe należało dzisiaj powtarzać wszędzie: w domu, na ulicy, na rynku, w senatach i rządach, ludzom i narodom świata.

Wyczerpała nas walka doszczętnie. Mimo, że szcęk oręża ucichł, boje się toczą, na chwilę nie słabną, przeciwnie: walka przybiera coraz szersze roz-

miary, walczą wszyscy i co raz gorzej i cięższej jest żyć! Oto jedyna nadzieja, że chrześcijaństwo całego świata zrzuci ze swego grobu kamień nienawiści, obłudy i ciemności, wydobędzie z głębi duszy posianą w niej przez Pana dobrą nowinę i jej służyć wiernie zacznie.

Walka między materją a duchem musi się skończyć zwycięstwem ducha, bo inaczej zapanuje nad dotychczasowym życiem ślepa nienawiść i traf, rodzice gwałtu, bezprawia i ruiny.

Jak w dzień konania Chrystusowego rozszalał się chaotyczny huragan w przyrodzie, tak w obecne dni nienawiści i walki szaleje huragan rozkiełzanych namiętności ludzkich... Lecz przyszedł dzień światła, powstał z grobu Chrystus, zatrzymowała prawdę. Niechże z tego odwiecznego miasta, skupiającego dziś wszystkie ludy, wyjdzie tryumf ładu i sprawiedliwości, niech rozkiełznane namiętności ustąpią przed prawem i prawdą, niechże się ludzkość odrodzi i oczyści — oto nasze Alleluja! dla wszystkich ludzi dobrej woli.

Bronisław Knothe.

## Kronika polityczna.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— Premier litewski Galwanowski, oświadczając na posiedzeniu sejmu kowieńskiego, że na konferencji państw bałtyckich w Warszawie, prócz ogłoszonej umowy podpisano kilka tajnych układów, rozwiązujących Polsce ręce przy aneksji Wileńszczyzny.

— Władze litewskie dokonywują licznych rewizji w mieszkaniach i majątkach Polaków, przyczem odbywa się niesłychany rabunek.

— Uniwersytet wileński liczy 1735 studentów i 1639 wolnych słuchaczy, w tym Polaków 78 proc., żydów — 17 proc., Białorusinów — 3 proc., Rosjan 0,9 proc.

— Na linii Paryż—Lyon okradziono w tajemniczy sposób wagon pocztowy. Złodzieje najskwapliwiej wybrali wszystkie listy z Anglii, wśród których znajdowała się korespondencja urzędowa angielska dla Genui. Kradzieży

dokonałi prawdopodobnie agenci bolszewicy.

— Na konferencji genueńskiej przybyło 1000 dziennikarzy. Na pierwsze posiedzenie dopuszczono na salę tylko 120-tu.

— Dziennik bolszewicki „Raboczi” podaje, że w powiecie czystopolskim w czasie od 1—7 marca zjedzono 302 trupy.

— Nowy urzędowy kurs walut zagranicznych w Rosji wynosi: 1 funt szterlingów—7 milionów rb., 1 dolar—965 tys., 1 frank—750 tys., 1 marka niem.—6.900. Tyle płaci bank sowiecki, przy kupnie jednak z wolnej ręki kurs jest o wiele wyższy.

— Pisma rosyjskie donoszą o następującym zatargu między Trockim a Budiennym. Trocki zażądał od Budiennego przysłania kandydatów na kursy wojskowe. Budienny odpowiedział, że w jego armii niema potrzebujących nauki wojskowej. Na to Trocki zagroził Budiennemu dymisją. Budienny odtelegrafował, że może przyjechać z całą armją d. Moskwy na wyklady Trockiego. Trocki miał zażądać odwołania Budiennego, ale żądanie to odrzucono.

## Hakatystyczna polityka kard. Bertrama.

Katowice, 13 kwietnia.

Kardynał Bertram przeciwstawia się staraniom ze strony polskiej o utworzenie osobnego biskupstwa na polskim Śląsku. Bertram odmówił także pozwolenia na studjowanie kandydatom do stanu duchownego w seminarjach duchownych w Krakowie lub Poznaniu. oświadczając, że alumnii winni otrzymać wykształcenie jedynie we Wrocławiu według tradycji prowincji pruskiej, za jaką uważa cały Górny Śląsk. Ponadto kardynał Bertram zamianował dziekanami dla polskiej części Górnego Śląska dwu znanych ze swego hakatyzmu duchownych.

## Pogrzeb ofiar zamachu.

Katowice, 13 kwietnia.

W Gliwicach odbył się pogrzeb żołnierzy francuskich, którzy zginęli przy wybuchu tajnego magazynu amunicji w Gliwicach. Po nabożeństwie, odprawionym przez duchownych francuskich, pochowano na miejscowym cmentarzu garnizonowym 17 ofiar wybuchu. Na pogrzeb przyożył z Opola gen. Le Rond i gen Noulens, głównodowodzący wojskami alianckimi na G. Śląsku. Poza tym byli obecni na pogrzebie przedstawiciele Włoch i Anglii oraz przedstawiciele wojsk angielskich i włoskich na G. Śląsku. Wszystkie oddziały wojskowe francuskie na G. Śląsku wysła-

ły na pogrzeb delegacje z wieńcami. W pogrzebie wzięła także udział delegacja polska z dr. Styczyńskim, polskim radcą powiatowym przy alianckim kontrolerze powiatowym na m. Gliwice, który złożył gen. Le Rondowi wyrazy współczucia.

## Bolszewicy zaprzestają agitacji w Polsce.

Warszawa, 13 kwietnia.

O odporności naszego społeczeństwa na agitację komunistyczną, prowadzoną przez bolszewików w Polsce, świadczy zupełnie stwierdzony fakt, że sowieci postanowili zaprzestać agitacji politycznej, bo ta dużo kosztowała, a rezultatów nie przynosiła. Miast agitacji—sowieci rozpoczęli usilny wywiad wojskowy. Wierzymy, że czujność Polaków, jak i wszystkich obywateli państwa polskiego wywiad ten z punktu nie tylko udaremnia, ale na długo unicestwi.

## Dokoła Genui.

Genua, 13 kwietnia.

Poza komisją polityczną, do której wybrano jak wiadomo m. in. Skirmunta, powołano do życia komisje: finansową, ekonomiczną, tranzytowo-komunikacyjną, prasową, redakcyjną i dla weryfikacji mandatów.

Prace w komisjach mają trwać bez przerwy nawet podczas świąt.

Genua, 13 kwietnia.

Na pierwszym posiedzeniu podkomisji politycznej doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy Cziczerinem a przedstawicielami Rumunii i Japonii. Cziczerin zaprotestował przeciwko dopuszczeniu do obrad Rumunii, która jego zdaniem bezprawnie zajęła Besarabję, tudzież Japonii, która wdarła się na terytorjum rosyjskie na dalekim wschodzie.

Przedstawiciele Rumunii i Japonii w nader ostrych słowach odmówili Cziczerinowi prawa zabierania głosu w tych kwestiach.

Genua, 13 kwietnia.

Prasa niemiecka nie ukrywa swego niezadowolenia z dotychczasowego przebiegu konferencji. Stwierdza ona, że sprawa rosyjska stoi na pierwszym

planie, a sprawy odwołanych niemieckich nie udało się do tychczas mimo usiłowań delegatów postawić na porządku

obrad. Natomiast prasa francuska podkreśla zrezygnację delegacji francuskiej i stwierdza dotychczasowe jej sukcesy.

# Nasze sprawy.

## Wczorajsze kursy dokształcające.

Korzystając z uprzejmego zaproszenia rady pedagogicznej przy magistrackim wydziale szkolnym, zwiędłem niedawno wieczorowe kursy dokształcające w towarzystwie pp. wice-prezydenta Siłuszka, inż. Horki, inspektora szkolnego i dyr. kursów St. Gadomskiego.

Starym nawykim niepoprawnego słowiańskiego uczucia powodowany, jestem zawsze nieco wzruszony, ilekroć mam sposobność przebywać w sali szkolnej. Zadzroszczę tym wszystkim uczniom, iż mogą się narreszcie uczyć w ojczystej szkole, podczas gdy za moich szkolnych lat błądziły oczy po zawieszonych na ścianach wizerunkach „dobrotliwych” zaborczych „monarchów”, uszy przenikały dźwięki znieprawdzonej mowy, a mózg przedawany w bzdurami o „wielkiej i rozszerzonej ojczyźnie”. I nigdzie nie odczuwam tak żywo faktu zmartwychwstania Ojczyzny, jak pośród tej falangi młodych głów o żywych, bystrych oczach.

Tym więcej byłem wzruszony podczas wspomnianej wycieczki, że przecież uczniowie tych wieczorowych kursów są chyba najbardziej upośledzeni pod względem korzystania z oświaty, że ją niemal kradną chyłkiem w wieczorowych godzinach od 6 do 9, że często kroć są poprostu bohaterami tej nauki, przychodząc po wytężonej, całodziennej pracy z odległych nieraz zakątków miasta, że wreszcie, o wstydzie i żalu polsk! jest trochę między nimi poprostu analfabetów! Tak. Stutysięczne z górą miasto było bowiem, nie z jego naturalnie winy, tak hojnym, iż pozwalało sobie na marnowanie pewnego procentu dusz i mózgów polskich. Dlatego też powołanie do życia tej tak koniecznej a pożytecznej instytucji, jaką są wieczorowe kursy dokształcające, należy ze wszelkich miar podnieść z uznaniem.

I niech mi będzie wolno podkreślić na tym miejscu uczynność i gorliwość tudzież obywatelskie poczucie naszego zarządu miejskiego, rady pedagogicznej p. inspektora szkolnego i p. dyrektora Gadomskiego kierowników poszczególnych kursów pp.: Barańskiego, Budrysa, Słabiaka i Kubickiego, jakoteż całego grona nauczycielskiego, którzy pracują z prawdziwym poświęceniem dla pożytku i instytucji. Rezultaty tej wyczonej pracy są widoczne na każdym kroku. Uczniów jest kilkuset; rekrutują się oni wyłącznie z pracowników w zakładach przemysłowych Zagłębia. Wielu z nich jednakże nie uczęszcza na wykłady, gdyż pracodawcy nie chcą ich zwalniać na czas nauki.

Sprawa ta winna być niezwłocznie uregulowana. Rozumiem, że pracodawca dba przede wszystkim o mięśnie swego robotnika (najczęściej nieletniego), iecz należy w tym wypadku stanąć na gruncie solidaryzmu narodowego i pogodzić w jakikolwiek sposób pracę z nauką.

Wśród uczni spotykałem zarówno pederaków kilkunastoletnich, jak i dorosłych, a m. i. jednego obywatela mocno już szpakowatego, który z zajęciem kreslił jakoweś potworne bryły czy rzuty geometryczne. Program szkolny obejmuje całokształt wiadomości, począwszy od nauki czytania i pisanja aż do... obowiązków obywatela!

Wykłady są nader przystępnie i umiejętnie prowadzone. Uczniowie są przeważnie chętni do nauki i czynią duże postępy. Wielka odpowiedzialność ciąży tu również i na rodzicach, którzy winni uświadomić swe dzieci o konieczności i pożytku nauki. Kursy są finansowane w równej mierze przez ministerjum oświaty, miasto i miejscowych przemysłowców, którzy jednak do tej po-

## DRZAZGI.

### Nadgraniczna idylla.

Trwa już tak ona od dłuższego czasu, Zagłębie jest bowiem nietylko jednym z najmilszych zakątków w Polsce, lecz posiada niezwykle procent turystów. Każdorazowy pociąg katowicki przekonywa o tym dowodnie. Sprawiedliwość nakazuje wyznać, że córki i synowie Izraela stanowią gros turystyczny.

Tydzień przedświąteczny przyniósł rekord w tym względzie. Chwilami miało się wrażenie, że to jakaś nowa wędrowka ludów lub masowa ucieczka przed cholera pędzi oszalałe tłumy do bratniej dzielnicy górnośląskiej.

Pocieszającym objawem jest fakt, iż znaczny odsetek wycieczkowiczów wraca z Katowic po kilkogodzinnym zaledwie pobycie pełniejszy na wadze i korpulentniejszy. Dowód to, iż tantsze powietrze jest istotnie doskonałe. (Na panie związane działa ono cudownie!)

Podróżują więc paskarze, szybry, zgoła złodzieje i bandyci w tużarkach, hjeny, przemysłowcy, szmuglerzy, niebieskie ptaki, kombinaterzy, geszefalarze patryotyzmu, rycerze szlachetnej

gieldy o łapach brudnych, lecz koniecznie wymanikurowanych, jakieś ohydne cielska o pyskach świni, nabite w eleganckie korty angielskie, córki Koryntu z zapachem oszłamiającym (koniecznie L'Origan lub Chypre), połyskujące ażurem pończoch (koniecznie jedwabnych i cienichnych)

Cała ta hołota przetykana jest z rzadka inteligentem, człowiekiem pracy, uczciwym kupcem, towarzystwem ludzi przyzwoitych lub gronem złotych i tombakowych młodzieńców, udających się na kawalerską hulankę.

Komora celna jest miejscem dumania obywatela polskiego nad celowością i logiką przepisów i urządzeń administracyjnych pogranicznych. Ci szy się moja przekorna dusza, bo widzę, iż przy tym systemie nawet mucha nie przejdzie bezprawnie granicy, a tymbardziej nie nie przeszmugluje.

Jestem spokojny o całość naszej granicy i wściekły zarazem na nieuzasadnione ataki prasy lub zgryźliwych ludzi co do istniejącego (w fantazji chyba!) szmuglu z wywieści, waluty i innych dóbr doczesnych do Prus. Obmacują mi ręce celnika (olskiego!) wazruszenie mię ogarnia.), a mimo to, iż usła jego mową wytwornie: „może pan

isć”, czuję, iż spojrzenie jego dobrotliwych oczu mówi mi najwyraźniej, że ma mnie za notorycznego przemysłowca. Wygnieciony, stłamszony, opluty przez kogoś, trzymający w jednej ręce przepustkę, w drugiej portfel a w zębach bilet kolejowy—dostaje się nareszcie do wagonu. Oddycham i oddaję się rozkosznej kontemplacji, w bieg której wpadają co chwila „kupiackie” terminy mych sąsiadów. Tutaj bowiem wszyscy handlują Wagonami. Węgiel, żelazo, świnię, bydło, kartofle, mąka, prasowany kurz, wieńki luzem chodzące. Miliony, towary, konta, czekki, frachty, duplikaty, pozwolenia, kursy latają w powietrzu, jak stado uprzykuszonych baków kobylic.

Katowice. Znowu gehenna celna. Tym razem nieco kulturalniejsza I oto nareszcie widzę to miasto, tak bliskie, a tak jeszcze dalekie! Jak istnieje Warszawa i Warszawka, tak i Katowice mają podwójne oblicze. To głęboko ukryte, to miasto intensywnej pracy, podziemnie nurtującej polskiej kultury, coraz pełniej wypływającej na wierzch; cnie się nieomal pod stopami tę szalona, gigantyczna praca polskiego mózgu i mięśnia nad przeobrażeniem się

diska prusko żydowskiej haka-ty na polskie miasto.

A to drugie oblicze, krzykliwe i jarmarczne, to ci, co albo już dorobili się milionów, albo też są na bliskiej drodze ku nim. Rozbijają się po kawiarniach, sklepach i ulicach. Spłyną z czasem, jak brudna, ohydna fala. Tymczasem jednak wytwarzają w Katowicach atmosferę polskiej Kalifornji, czy Nowej Kaledonji. Klondyke! Złoto! złoto! złoto! za wszelką cenę! Zbirowawisko i eldorado lotrów i kombinatorów z całej Polski.

Wracałem w nocy z pewnym dziennikarzem angielskim. Jechał zobaczyć Polskę.

Na dworcu sosnowieckim rozpoczyna się jakiś dziki wyścig „publiczności” w kierunku drzwi.

— Czy to piesze zawody? — pyta zdumiony syn Abjonu.

— Nie — odparłem smętnie. Ludzie się spieszą... Times is money.

— Yes, yes...

— Ach! co widzę. Stąd się tu wzięli admirałowie z wysp Fidżi?

Wskazał na urzędników celnych.

— Milord jest w błędzie. Spojrzałem na angielską wymiarę. To są n. si. urzędnicy celni.

— Ah! yes... to ciekawe. Ty leś na nich złota...

— O! u nas w Polsce...

— Yes! To ładnie wygląda. Złoto na tle ciemnej, soczystej zieleni i tej łagodnej, matejkowskiej czerwieni...

— ?

— Nosy...

— Ah, tak. Uśmiechnąłem się blade. Żalując że nie jesteśmy ani żoną, czy córką francuskiego dyrektora lub inżyniera kopalnianego lub arcyzniera diwa teatralnego, czekaliśmy w ogonku. Po trzech kwadransach wydostaliśmy się do miasta, przyczem memu anglikowi zabrano przy rewizji tabliczkę czekolady. To zresztą było wszystko, co wiozł ze sobą—niebażny!

I takby mu się czekolada nie nawiele przydała, gdyż na drugi dzień znalazłem w hotelu jego szczątki, zjedzone przez pluskwy.

Pełen smętku poszedłem oglądać wystawy sklepowe, myśląc w duszy o tym, kiedy nareszcie w Polsce nastanie czas, że uczciwy człowiek będzie mógł za swą pensję kupić sobie wielkanocną szynkę, zamiast jak obecnie, licząc ją jeno przez szybę.

Psiakrew! (za przeproszeniem.)

Sep.

ś. p.

# STANISŁAW KOCOT

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 13 kwietnia 1922 roku, przeżywszy lat 39.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala renardowskiego odbędzie się dn. 15 kwietnia o godz. 10 i pół rano, do kościoła parafjalnego w Sosnowcu, poczym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

Oczym zawiadamiają po: osteli w nieutulonym żalu

Żona z dziećmi i rodzina

ry nie zdążyli uiszczyć przypadającą na nich kwotę. Przypuśczać, iż uczynią to niezwłocznie... Inne braki, jakoto: ciasnota i zduch niektórych sal szkolnych, kiepskie oświetlenie i t. p. należą już do całokształtu spraw miejscowego szkolnictwa, borykającego się z trudnościami na każdym kroku.

Jeszcze ciągle za mało dba miejscowe społeczeństwo o swoje szkoły. Powinno je ono otoczyć taką opieką i miłością, aby już nie powtarzały się fakty podobne, jak ten, iż jakiś wynędzniały blondynek o niebieskich oczach, zapytany przez nas, dlaczego nie umie czytać, odparł z żalem: „Tak się jakoś złożyło“...

J. W.

dzinie 8 ej, w kościele parafjalnym o godzinie 5 m 30 msze, jak zwykle o 9 i 10 rano, su ma o godz. 11 stej

**Święcone.** Zaniechany dawny zwyczaj święcenia po domach został przywrócony; kto życzy sobie zachowania tego tradycyjnego zwyczaju, niech się zgłosi do zameldowania w kancelarii probostwa w piątek i sobotę w godzinach przedpołudniowych.

**Walka o miliony.** Taki jest tytuł nadzwyczajnie zajmującej powieści którą zaczniemy drukować zaraz po świętach, gdyż „Podpalaczka“ kończy się we środę

Kto chce czytać tę powieść od początku, niech nstychmiast zaobcuje „Iskrę“

**Od redakcji.** W wielką sobotę, niedzielę i poniedziałek administracja i redakcja „Iskry“ nie będą czynne.

Następny numer „Iskry“ ukaże się we środę rano.

**Urządowanie.** Na mocy rozporządzenia min. spraw wewnętrznych urzędy państwowe czynne będą w piątek i sobotę tylko do godz. 12 w południe, zamiast jak zwykle do 15 ej.

**Z Domu ludowego w Sosnowcu.** W drugi dzień świąt wielkanocnych Dom ludowy w Sosnowcu urządzi dla swych członków i wprowadzonych gości, wieczornicę p. t. „Smigusówka“, na którą złożą się: „dyngus“ — popisy chóru, deklamacje i monologi oraz kwartet amyckowy D. L. O liczne przybycie prosi zarząd.

**Z koncertu Barcewicza.** W sobotę ubiegłą odbył się koncert Domu ludowego w Sosnowcu z udziałem profesora Stanisława Barcewicza i chóru Domu ludowego

Teatr był wypełniony, a prawdziwym uprzyjemnieniem wieczoru było wystąpienie chóru, które wywijały się z zadania wprost doskonale. Znacząca sumienna praca i śpiewaków i dyrektora Jakubowicza, który chór prowadzi na wyróżnienie zasługiwał świetnie odwozienie kantaty „Synkowie moi“.

Wielki nasz skrzypek, jak zwykle, czarował publiczność, odegrał fantazję z Fausta, le-

gendę Wieniawskiego i mazur sielankowy Kątskiego. Publiczność gorącymi oklaskami zmusiła artystę do dwukrotnego bisowania

Zyczeniem powszechnym jest aby Dom ludowy w najbliższym czasie znów przed publicznością naszego miasta z podobnym koncertem wystąpił.

**Posiedzenie sejmiku powiatowego.** 20 kwietnia odbędzie się w Będzinie 23 posiedzenie sejmiku z następującym porządkiem obrad:

1. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia sejmiku
2. Sprawozdanie z działalności wydziału powiatowego i komisji 3 Rozpatrzenie preliminarza budżetowego za rok 1922.
4. Podniesienie stawek od opłat kancelaryjnych.
5. Podniesienie i zmiana statutu opłat o adjacencjach drogowych.
6. Podniesienie stawek podatku od zwierząt domowych.
7. Podwyższenie stawek i przyjęcie statutu o podatku od morgi.
8. Zmiana statutu o podatku od broni
9. Przyjęcie statutu o podatku od terenów polowania.
10. Sprawa ujednostajnienia opodatkowania przemysłu na terenie Zagłębia przez sejmik i miasta wydzielone.
11. Podwyższenie i przyjęcie statutu o podatku od wydobytego węgla
12. Zmiana statutu o podatku od ładunków kolejowych, w związku z punktem 10 ym obrad
13. Redukcja poboru dodatku do patentów od zakładów przemysłowych w związku z punktem 10 ym obrad.
14. Wprowadzenie podatku od obrotu w związku z punktem 10 ym obrad.
15. Sprawa wodociągów w Zagłębiu Dąbrowskim.

**Na zdemobilizowanych.** Dziś odbędzie się w Dąbrowie kwesta na święcone dla zdemobilizowanych. W tym celu zaproszono szereg osób, które po mieszkaniach będą zbierały datki na urządzenie święconego dla obrońców kraju

Niech więc każdy spełni obowiązek obywatelski i nie skąpi datków na tak szlachetny cel

**Niezmiernie ciekawe odczyty.** Staraniem polskiej macierzy szkolnej w Dąbrowie, w sali stow. robotników chrze-

## Cukiernia „SIELANKA“ w Dąbrowie przy ul. 3 Maja № 1.

Poleca na nadchodzące święta wszelkie wyroby wchodzące w zakres cukiernictwa, wyrobu p. ST. BURCHARDA.

Ceny umiarkowane.

Ceny umiarkowane.

Przy cukierni założony został dla wygody gości telefon Nr 80.

ścjańskich wygłoszone zostaną w dniach 17, 18 i 19 kwietnia r. b. o godz. 7 wiecz. trzy in tereaujące wykłady z dziedziny socjologii, t. j. nauki o społeczeństwie. Odczyty wygłosi profesor uniwersytetu poznańskiego i dyrektor instytutu socjologicznego w Poznaniu dr Florian Znaniecki. Tematy są następujące: 1. Rozwój społeczny. 2. Społeczne podstawy wytwórczości 3. Jednostka i społeczeństwo. Każdy z odczytów stanowi odrębną, zamkniętą w sobie całość. Z uwagi na to, że w odczytach powyższych z dziedziny nauki mało u nas znanej a jednak b. ważnej, jaką jest socjologia, znany nasz uczony przedstawi wyniki własnych badań naukowych, dla inteligencji naszej, a zarazem dla szerszych warstw społeczeństwa zdarza się wyjątkowa okazja usłyszenia wykładów naukowych, a mimo to jasných i wysoce zajmujących.

**Strajk na kop. „Joanna“** rozpoczął się w dniu 12 kwietnia. Powodem strajku niezadowolenie robotników z zarządu, który nie wypłaca od dłuższego czasu całkowitych zarobków, a tylko zaliczki.

**Przemysłnictwo.** W dniu 10-y kwietnia o godz. 3 ej po południu, policja sosnowiecka zatrzymała znanych przemysłników, mieszkańców Sosnowca, Mieczysława M. i Wacława M. Są to znani b. wojskowi, którzy mimo ofiarowanej im pracy, nadal prowadzą tę nieczną robotę. Zaznaczyć należy, iż podali oni obce nazwiska, a brat ich starszy usiłuje się stara, aby tę sprawę załagodzić... w czym dopomagają mu znajomi, mówiąc: „może się jakoś zrobi“.

Zatrzymany przemysł wartości kilkudziesięciu tysięcy marek, wraz z przemysłnikami odesłano do urzędu celnego.

### Własnymi siłami.

Ciężka niedola mieszkaniowa młodzieży technicznej we Lwowie pchnęła ją do czynu, którym zaimponować może za równo całej młodzieży polskiej, jak i starszemu społeczeństwu. Miast próśb i błagań zwracanych do społeczeństwa, z impetem i energią zabiera się technik lwowski do budowy „II

## Nasiona

Pastewne, Warzywne, Kwiatowe oraz traw:

Lucerny, Koniczyzny, Rajgrasu, Tymoteusza i t. p. wyborowej jakości poleca skład apteczny

Stefana Retmana

(dawniej L. Zaleski)

w Będzinie, Kołłątaja Nr 1.

domu techników“, dając tym przykład jak należy myśleć dziś i pracować nad rozbudową naszego kraju imponującą uchwałą przyjętą przez aklamację na wiecu ogólnotechnicznym dnia 3 kwietnia 1922 roku wprzagli się każdy technik dobrowolnie do taczki roboczej, do ciężkiej pracy fizycznej by wprowadzić w czyn powyższe plany. Młodzież technicka daje wszystko na co ją stać, pracę swych rąk i mózgow.

Celem przysporzenia funduszu na budowę we Lwowie „II domu techników“, w Sosnowcu, jak i w innych miastach podjęta zostanie akcja, która bezwzględnie cieszyć się będzie szerokim poparciem miejscowego społeczeństwa i instytucji.

W niedzielę dnia 30 kwietnia 1922 r. zorganizowany będzie „Dzień studenta politechniki lwowskiej“

O szczegółach nie omieszka my poinformować naszych czytelników. Również i bliższe dane dotyczące samej budowy domu techników oraz dotychczasowego wyniku prowadzonej od pewnego czasu akcji — podamy w czasie najbliższym.

Redakcja naszego piśmie z dniem dzisiejszym otwiera listę składek na powyższy cel, z którymi niewątpliwie pośpieszą wszystkie sfery naszego społeczeństwa

### Z teatru.

(Komunikat teatralny).

W niedzielę popołudniu „Major polskich ułanów“; wieczorem egzotyczna „Gri-Gri“.

W poniedziałek popołudniu „Królowa kinematografu“; wieczorem niezawodne „Dziewczę z Holandji“.

We wtorek „Wujaszek z Gwadelupy“. W środę przedstawienia nie będzie. Zabkowice — w niedzielę „Na łeb, na szyję“.

Granica — w poniedziałek „Na łeb, na szyję“.

Katowice — „Generał huzarów“.

Dąbrowa — w środę „Dziewczę z Holandji“.

Grodziszew — w środę „Na łeb, na szyję“.

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH, SZKŁA I PORCELANY

## A. KOCOTA

róg ul. Kr. Sobieskiego i Kościuszki w Dąbrowie.

★★★★ poleca swój bogato zaopatrzonej sklep. ★★★★★

Ceny niskie. — Towar wyborowy.

Porcelana, szkła, fajanse, emalia, naczynia blaszane, cynkowe, szczotki, miotły, wyroby nożownicze i aluminiowe.

Ceny niskie.

Ceny niskie.

# Rozrywki.

## Szarada (ulozył Wilk.)

Przysłowie z ośmiu aż sylab się składa:  
Pierwsze, choć kwitnie, również się ijada  
Drugiej wraz z trzecią lęka się leniwy,  
Siódma wraz z piątą szkodliwy  
Bywa to nełóg, a wszak popełniają  
Go piąte, czwarte, gdy małe bywają.  
Szóste i czwarte każdemu są znane,  
Po wsiach i miastach wiele używane.  
Bez nich pożytku z szóstego ośmego  
Nie mielibyśmy napewno żadnego.  
Siódma wraz z czwartą, to śliczne  
[zwierzęta,  
Wszak z zoologii każdy je pamięta.  
Wszystko przysłowie od wieków nam  
[znane,  
Kto się do niego ściśle zastępuje,  
Z pewnością biedy nigdy nie poczuje.

## Zagadka

(ulozył Wiktor Scyzoryk.)

Pewien chłopczyk dostał od ojca w prezencie szereg żołnierzy, lecz mniej niż sto. Gdy ustawił ich w rzędy po trzech, pozostał jeden żołnierz; gdy po czterech, pozostało dwóch żołnierzy; gdy po pięciu, pozostało trzech żołnierzy; gdy po sześciu pozostało czterech. Iluż otrzymał żołnierzy?

Rozwiązanie szarady: SAN.

Rozwiązanie łamigłówek: KAMASZ.

Za trafne rozwiązanie otrzymali nagrody:

Z Sosnowca: Jadwiga Smełkówna, Henia Mandowska, Mitka Januszewiczówna, Irka Meyerówna, Zosia Łaszkiwiczówna, Zygmunt Bendkowski, Irka Trojanowska, Ala Klimkówna, Adam Cuber, Irena Pośpiechówna, Marylka Kalarusówna, H. Pawlaczykówna, Natalja Mazurówna.

Z Kazimierza: Alicja Page, Hela Słenczoszki.

Z Dąbrowy: Wiktor Scyzoryk, Czarnecka, St. Dudzińska.

Z Będzina: Helenka Wyleżyńska, Marjan Sękowski, L. Gilarska, Helenka Pakułowna, Eugeniusz Oszczerki, Wacław Chumorski, Tadzio Morski, Wacław Sarnowski.

Z Saturna i Czeladzi: Niutka P., Irka Likowska, Jania Dymarska.

Z Żabkowic: Basunia Bąbek, H. Szulińska.

Z Wojkowic: J. Jedlikowska, M. Kaszcówna.

Z Grodzca: Jadzia Trębowska, Anna Gdeszówna.

Z Niwki: Zygmunt.

Z Klimontowa: Izia Ulewiczówna.

# Z KRAJU.

## Niezwykły wynalazek.

Pewien polak w Ameryce wynalazł ubranie, które pozwala przez dłuższy czas chodzić po wodzie i nie utonąć. Ubranie sporządzone jest z łożdgi podzwrotnikowej rośliny. Jedwabiste miękkie jej łożdgi pozwalają wyrabiać tkaninę, mającą powyżej wymienione właściwości. Człowiek ubrany w ów kostjum zanurza się w wodzie po piersi.

## Bojkot żydów na targu poznańskim.

Wielu kupców i przemysłowców żydowskich starało się w Komitecie organizacyjnym targu o pozwolenie wystawienia swoich towarów i wyrobów. Wszyscy jednak otrzymali odpowiedzi odmowne.

## Wypuk ziemi z rąk niemieckich.

Z Poznania donoszą: Okręgowy urząd ziemski w Poznaniu postanowił poczynić kroki w celu wykupienia całego szeregu majątków, będących dotąd w posiadaniu Niemców, na cele parcelacyjne, na mocy ustawy o reformie rolnej.

Decyzja w sprawie wykupu tych majątków nastąpi w najbliższej przyszłości.

## Wystawa polskiej sztuki drukarskiej.

Otwarta została w Warszawie, w historycznej kamienicy Baryczków na Starym Mieście, wystawa sztuki drukarskiej.

Wystawa przedstawia się dodatnio, zwłaszcza bogato reprezentowany jest dział retrospektywny, obejmujący rozwój sztuki drukarstwa polskiego od XV wieku.

Na otwarciu był obecny naczelnik państwa, oraz ks. kardynał Kakowski, poseł angielski, poseł włoski i wielu wybitnych przedstawicieli świata literackiego, artystycznego, sfer wydawniczych i drukarskich.

## Sprawa komunisty łódzkiego.

Sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał w dniu 7 bm. sprawę komunisty Głowackiego, oskarżonego o przygotowanie łódzkiej organizacji komunistycznej do zbrojnego napadu na władzę i przechowywanie broni i materiałów wybuchowych dla dokonania zamachu.

Sąd skazał Głowackiego na pozbawienie praw i na 7 lat ciężkiego więzienia.

# TELEGRAMY.

(Telegr. własne.)

**Genewa, 13 kwietnia.** Sprawa uznania naszych granic wschodnich przedstawia się zadawalająco. Min. Skirmunt otrzymał zapewnienie, że ententa uważa naszą granicę na wschodzie za ustaloną.

**Genewa, 13 kwietnia.** Dzisiaj zapadnie decyzja p. Calondera w sporze polsko niemieckim w sprawie G. Śląska.

**Genewa, 13 kwietnia.** W komisji politycznej przyszło do gwałtownego starcia między Francją, Japonią i Rumunią z jednej strony a Rosją z drugiej. Zatarg wybuchł na tle wniesionego przez Francję wniosku o dopuszczenie niepodległej Gruzji do obrad konferencyjnych. Cziczerin oświadczył, że w razie uchwalenia tego wniosku, opuści natychmiast Genewę. Wniosek uchylono mimo poparcia go przez Japonię i Rumunię.

## Ostatnie wiadomości.

(Przez telefon z Warszawy)

— Rozdano członkom Komisji politycznej raport rzeczoznawców londyńskich, który ma służyć za podstawę do dyskusji nad sprawą rosyjską.

W raporcie ustalono warunki, w których możliwe nawiązanie stosunków między państwami zachodnimi a Rosją.

Warunki te można skreślić jak następuje:

1) Sowiety będą musiały wziąć na siebie odpowiedzialność za wszelkie szkody i straty majątkowe, bezpośrednio poniesione przez cudzoziemców na skutek aktów polityki sowietkiej.

2) Władze sowieckie będą obowiązane postawić na odpowiednim poziomie sprawę sądownictwa.

3) W sprawie warunków ustalenia zakładów przemysłowych w Rosji sowieckiej będzie musiała wprowadzić cały szereg praw i przywilei dla cudzoziemców.

— Na posiedzeniu podkomisji finansowej, przedstawiciel Ukrainy sowieckiej Rakowski wyraził zgodę na wszystkie warunki raportu londyńskiego.

— Prasa gdańska donosi, że w Estonii wykryto wielki spisek monarchistyczny, przy czym okazało się, że monarchiści rosyjscy znajdowali się w kontakcie z monarchistami niemieckimi.

— Na konferencji pomiędzy min. Skirmuntem a przedstawicielami małej ententy i państw bałtyckich ustalono całkowite porozumienie w sprawie stosunku do raportu rzeczoznawców londyńskich.

— Komisarzem do spraw walki z drożyzną ma być mianowany obecny min. skarbu p. Michalski.

— Dynaburg i okolice zosta-

ły nawiedzone przez olbrzymią powódź, która zniszczyła 450 klm. kwadr. ziemi w tym część Dynaburga miasta, Kreuzburg, Połock i Wiasse. Utonęło przeszło 1000 osób. Komunikacja z Dynaburgiem przerwana.

## Giełda urzędowa.

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano:

Dolary — 3800.

Franki — 355.

Funty szterlingi — 17100.

Marki niem. — 13.

Korony austriackie — 0.49

Korony czeskie — 77.

## Buchalter

— kontokurencista —

piszący biegle na maszynach wszystkich systemów, obznajmiony dokładnie z ekspedycją towarową przyjmie posadę od zaraz.

Zgłoszenia piśmienne pod Dębina, „ISKRA“ Będzin.

Roboty rytownicze — oraz —  
Stemple kauczukowe  
WYKONYWA SOLIDNIE — tylko —  
Rytownik-Piecztarz  
**J. GOLDBERG**  
Sosnowiec,  
MODRZEJOWSKA 18,  
daw. 22, parter w podw.

## Okazja!

15 morgów dobrej ziemi bez zabudowań,

w powiecie Wieluńskim, do sprzedania za 2 miliony marek.

Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec.

## DRABNE OGŁOSZENIA.

### Posady i prace

Pracownika samodzielnego ze znajomością korespondencji poszukuje biuro handlowe. Oferty pod „Biuro“ do „Iskry“ w Sosnowcu.

Angielskiego, lekcji udziela student z Anglii. Oferty do Iskry pod T.W. 2.6

Technik długoletni praktyk w dziale budowy maszyn i robót wiertniczych nowych systemów na większą głębokość władający językiem angielskim poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia do Administracji „Iskry“ pod „Kraków“ 3.3

Potrzebny chłopiec do roznoszenia gazet. Zgłaszać się „Iskra“ Dąbrowa. 2.3

### Kupno i sprzedaż

Do sprzedania cykloneta 12 H. P. bez gum i magneta. Wiadomość: Flackowski, Siewierz. 1.1

### Sprzedż artykułów

elektrotechnicznych części rowerowych i gum po cenach przystępnych firma Stanisław Krzywański Dąbrowa ul. Krótka dom własny. 3.10

Do sprzedania 2 maszyny: krawieckie i do łątek, kanapa stół harmonia i różne rzeczy kuchenne. Sosnowiec, ul. Kościelna róg Polnej, dom P. Otrębskiego. 1.3

Do sprzedania mało używane meble otomana, komoda, łóżka dębowa, żelazne z widokiem. Bieliźniarka dębowa, biurko sklepowe, łóżko żelazne dziecięce, krzesło maszynowe do szycia nożna flet, materace, Rany do firanek. Pogoda, Nowopolska 27. Antczak. 1.1

Sprzedż kompozycji detaliczna hurtowa nawóz superfosfatu gwarantowane 16-18 procentów fosfatu oraz kupuje kości w każdej ilości adres Sosnowiec Stara 10. telegraficzny Spidium kość Sosnowiec. 1.1

Dwa domy 4-piętrowe 120 ubikacji I klasy w Katowicach z powodu wyjazdu natchmud do sprzedania za 13 milionów marek polskich. Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec. 1.2

Fortepian krzyżowy Bechsteina koncertowy, tanio sprzedam. Sosnowiec Towarowa Nr. 9 m. 8. 1-1

Sklep spożywczy w dobrym miejscu na korzystnych warunkach z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość „Iskra“ 2.2

Sklep odstąpi niedrogo punkt handlowy. Wiadomość Konstancyńska 11 restauracja. 2.2

Grunt około półmorgi w Będzinie obsiane żytem do sprzedania, oraz maszyna do szycia Singera. Oferty do „Iskry“ w Będzinie pod „Grunt“ 2.2

Kupię wózek dziecienny w dobrym stanie. Wiadomość „Iskra“ Dąbrowa.

Do sprzedania garnitur marynarkowy oddzielne spodnie i garnitur frakowy. Wiadomość Kolonia „Fitz“ i „Gamber“ na Pogoni dom Nr. 6. miesz. 4. 3.3

## Lokale

Pokoju z kuchnią na dole, w śródmieściu, ew. w dzielnicy Starososnowieckiej lub nielekiej poszukuję. Warunki od umowy (mogę wykonywać roboty w zakresie stolarskim) Pośrednictwo wynagrodzę. St. Waśko, Dębina 11, stróż wskaże.

## Zgubione

Wincentemu Popczykowski skradziono w dniu 11 kwietnia portfel z pieniędzmi i dokumentami, a mianowicie: paszport wydany przez Magistrat Sosnowiecki lub nielekiej poszukuję. Warunki od umowy (mogę wykonywać roboty w zakresie stolarskim) Pośrednictwo wynagrodzę. St. Waśko, Dębina 11, stróż wskaże. 1.3

Zgubiono pęk kluczy po drodze z ulicy Wiejskiej 3 go Maja Modrzejowskiej do Banku Handlowego. Łaskawo znaleźć proszę odnieść do administracji „Iskry“ w Sosnowcu za odpowiednim wynagrodzeniem. 1.1

Sukiennik Władysław zgubił książkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu którą unieważnia. 1.1

Milczarek Stanisław zgubił kartę wojenską z roku 1889 wydaną przez PKU. Będzin i paszport wydany przez gm. Gołonóg. 1.2

Figurski Józef zgubił paszport wydany w Sielcach. 2.3

Ignacy Kapica zgubił paszport rosyjski wydany przez gminę Dzierzkowice powiat Janowski paszport niemiecki wydany w Sosnowcu 50 tysięcy mk. Uczciwy znalazca proszony o zwrot do „Iskry“ w Sosnowcu za nagrodą 3.3

Ruchla Szwarzberg zgubiła paszport niemiecki wydany w Sosnowcu. 3.3

Polak Józef zgubił książkę kasy chorych wydaną przez kop. „Jowisz“ 2.2

Teofil Wojdas zgubił paszport wydany przez gm. Mierzvice. 2.3

Szmalc Wincenty zgubił książkę odroczenia wydaną przez PKU Będzin. 2.3

## Różne

### Slusarsko - mechaniczny

zakład Stanisława Krzywańskiego Dąbrowa ul. Krótka dom własny przyjmujemy wszelkie roboty w zakresie wchodzące szybko po cenach przystępnych. 3.10

### BIURO MIERNICZE

S. Kozłowski i S-ka

Sosnowiec, Kołtataja Nr. 6. 1.2

Zakładnik który powrócił nie dawno z Rosji, mający posadę a nie mający dachu nad głową dla siebie i rodziny prosi współczujących mu o pożyczkę 50000 Mk. z warunkami spłaty trzema miesięcznymi ratami do 1go sierpnia b. r. Łaskawo zgłoszenia w Iskry dla J. A. D. 1.1

### Nadesłane

artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji. Wielmożni Panowie lekarze Stosujcie dla dzieci i starszych potrzebujących odżywiania Neo-Fosfatynę Galdena krajową. Z poważaniem Michał Nodzeński, przedstawiciel na Małopolskę, Kraków, ulica Krowoderska 17.

Baczności! Nowootwizona pracownia wyrobów koszykarskich, przyjmuje obstalunki i reperacje oraz posiada na składzie kosze. Tomasz Gondzik S. S. Sielce ul. Barbary 18. 5.12

### Neo-Fosfatyna

doskonały środek lekko strawny dla każdego wieku. 4.10

Obrazy do komunji, oleodruki świętych, różnych wielkości wyprzedaje hurtowo. Częstochowa, Kościuszki 1. 2.2

Szkoła Pisania na Maszynie H. Lemkowskiego, Będzin, Sączewska 29 uczy pisania na maszynach systemem amerykańskim. Wydaje świadectwa uczniom, kończącym naukę.

### Rowerów reparacje

i odnowienia wykonuje szybko po cenach przystępnych firma Stanisław Krzywański Dąbrowa ul. Krótka dom własny. 3.10

Skład broni, rowerów i maszyn do szycia  
**J. SCHABOWSKI** w Dąbrowie Górniczej  
polecza na sezon letni doskonale ROWERY śląskich fabryk, wykonane na specjalne zamówienie. Nadszedł świeży transport broni palnej, a mianowicie: oryginalne browningi belgijskie i mauzerki, oraz naboje do tychże.  
Maszyny do szycia nowe i używane.

Rzadka okazja kupna do 1 Maja.  
Z powodu przeniesienia biur do innego lokalu okazjnie wyprzedajemy:  
ample, żyrandole, lampy wiszące i stojące.  
**L. BARZNIK i K. JASKÓLSKI** Dąbrowa Górnicza.  
Rzadka okazja kupna do 1 Maja.

**FABRYKA KAPELUSZY w BĘDZINIE**  
Wszystkie panie Zagłębia wiedzą o tem, że najskrupulatniej i najsumienniejszym wykonują zamówienia pierwszorzędna i najstarsza w Zagłębiu fabryka kapeluszy  
**H. Kisner w Będzinie ul. Kołtataja No 27,**  
która przyjmuje wszelkiego rodzaju kapelusze damskie i męskie dla przefasonowania i farbowania według najnowszych paryskich fasonów.  
UWAGA: Dla wygody Szan. Klienteli otwarty został przy mojej fabryce kapeluszy specjalny magazyn, obficie zaopatrzonego w zagraniczne nowe damskie i męskie kapelusze i czapki, damskie i dziecięce odpowiednio garniowane, i wszelkie ręczne roboty kapeluszy jedwabnych, które są do nabycia o 50 proc. taniej niż gdzieindziej.  
Za garniowanie każdego przefasonowanego — kapelusza nie pobiera się osobnej zapłaty. —

**Nawóz sztuczny**  
(śrut rycynowy)  
sprzedaje każdą ilość  
Towarzystwo Akcyjne Fabryki Olejów  
**„J. D. POTOKA SYNOWIE“**  
W BĘDZINIE — MAŁOBĄDZU.  
Adres dla depezes: Potokowie—Będzin. Telefon: Będzin, Nr. 90.

aby ułatwić rozwój sportom przez oddawanie klubom odpowiednich placów i asygnowanie zapomóg. To wasz obowiązek, równie tak dobry, jak i sprawa bruków lub łązi, rozwój fizyczny obywateli.

Wreszcie apeluję do wszystkich ludzi dobrej woli, aby każdy w sposób, w jaki będzie mógł, poparł ideę rozwoju życia sportowego w Zagłębiu.

I zobaczycie, obywatele, w niedługim czasie takie obrazki. W piękny letni wieczór przez ulice miasta idzie drużyna młodych ludzi. Smigle postacie, potężne bary, zylaste ręce, pościemniałe twarze, tryskające zdrowiem i opromienione radośnym uśmiechem, śpiwają, a mrawowy tupot ich nóg wybija jakąś dziwną pewność w duszach, która daje jedynie poczucie siły. To idą z boiska sportowcy Zagłębia. Ci, gdy pójdą do wojska, napewno będą wiedzieć, która jest ręka prawa, lub lewa, podoficer im napewno od „ofermów“, „gnojków“, „inteligentów“ wymyślić nie będzie.

Na zakończenie proponuję tym czytelnikom, którzy z moimi poglądami się zgadzają, aby poparli sprawę życia sportowego w Zagłębiu według swoich sił i możliwości. Czy to przez organizację, czy przez poparcie pieniężne lub branie czynnego udziału. Jak kto może. Jestem pewny, że gdyby zagłębianie wzięli naprawdę mój apel do serca, to jeszcze w tym roku blonia okoliczne i place rozbrzmiewałyby potężnym głosem ćwiczącej się młodzieży.

H. Płużycyca.

## Ze świata.

### Bolszewicy zamordowali 22 biskupów.

Arcybiskup kijowski przesłał arcybiskupowi Cantenbury pismo, w którym stwierdza, że bolszewicy od roku 1918 do 1920 zamordowali 22 biskupów, z których 9 przed śmiercią torturowano.

### Köpenikiada w wielkim stylu.

„National Belge“ donosi o aferze pewnego Niemca Ottona Stefana, który w r. 1917 dostał się do niewoli i został umieszczony w obozie jeńców. Tam zdołał on wmówić w przełożonych, że pochodzi z Malmö, wskutek czego został uwolniony i zapomocą rozmaitych sztuczek, zgłosiwszy się w biurze fotograficznym, zdołał wy dobyć 250 podobizn króla Alberta.

Następnie na podstawie fałszywych dokumentów osobistych, jako adjutant króla udał

się do obozu angielskiego i w imieniu króla wręczył generałowi Allanowi medal belgijski. Podczas swego pobytu w województwie wojskowym angielskim naciągnął oficerów angielskich na znaczne kwoty. Następnie udał się do Konstantynopola, gdzie został przyjęty przez sułtana z wszelkimi honorami adjutanta królewskiego. W Konstantynopolu został zde maskowany, jednakże zdołał on tak zręcznie okłamać przedstawicieli koalicji, że ci przeprosili go za uczynioną mu zniewagę. Obecnie Stefan przebywa podobno w Anglii

#### Dr. Marja Dzierżanowska

Dąbrowa Górna, ul. K. Ładwi 24.  
CHOROBY KOBIECIE.  
Ordynuje od 8-9 rano i od 3-7 pp.

#### Dr. H. Grodziński

b. lekarz chorób skórnych i wenerycznych.  
Choroby weneryczne, skórne i moczopięciowe.  
Przyjmuje od 11-1 i od 6-8  
Panie od 5-6 popołudniu.  
Sosnowiec, Kowalska 2 m. 7 (II p.).

#### Dr. med. Józef Hałacz

b. dyrektor powiatow. szpitala wener.  
Przyjmuje w chorobach wenerycznych i skórnych. Badania krwi. Badania mikroskopowe.  
Przyjmuje od 9-11 i od 3-7. Panie od 9-10 i od 4-5 (oprócz świąt).  
Będzin, Nowy Rynek nr. 3.

Powrócił

#### Dr. K. Troppauer

Choroby skórne, włosów, weneryczne, analizy mikroskopijne.  
Przyjmuje od 10-1 i od 5 1/2-7.  
Panie od 4-5.  
Sosnowiec, Małachowskiego 5 parter. (Targowa 2).

#### Dr. med. Gwibak

Będzin, Sączewskiego 19.  
(obok Starostwa).  
Ordynuje w chorobach ocznych, od 1-2 i od 6-7 1/2  
w niedziele i święta 11-12.

Powrócił z wojska

#### Dr. Luftspringer

Choroby skórne i weneryczne, badania mikroskopowe, badanie krwi (Wassermann).  
Przyjm. od 9-12 i 6-8. Panie 5-6  
Sosnowiec, Modrzejowska 39 II p.

#### Dr. med. Michał Tirköni

b. lekarz szpitali warszawskich.  
Choroby wewnętrzne i akuzerzja.  
Przyjmuje do 11 rano i od 4-7 pp.  
Sosnowiec, ul. Dekiarta nr. 20.

Lekarz Dentysta

#### Marja Teichner

przyjm. codziennie od 10-1 i od 3-7.  
Sosnowiec, Modrzejowska 43, II p.

#### Dr. Bolesław Budzyński

powrócił  
przyjmuje od godz. 4-7.  
Choroby skórne i weneryczne.  
Sosnowiec, ul. Piłsudskiego nr. 14.

W dniu 23 Kwietnia r. b. o godzinie 2-ej po południu w Sali Ochrony na Górze Zamkowej odbędzie się

## Walne Zgromadzenie Członków

Towarz. Pożyczkowo Oszczędnościowego w Będzinie

Gdyby w oznaczonym dniu i godzinie nie zebrała się wymagana przez Statut dostateczna ilość Członków wówczas tegoż dnia o godz. 3-iej po południu, jako w terminie drugim odbędzie się Walne Zgromadzenie, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Każdy członek T-wa ma prawo zastępować innego członka. Prawo zastępstwa i wolne wnioski muszą być zgłoszone przynajmniej na 3 dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Sprawozdanie i porządek dzienny przejrzeć można codziennie w biurze T-wa w godzinach biurowych.

### ZARZĄD.

Pierwszorzędna fabryka mydła

## I. Cwejgenhaft

Sosnowiec, Targowa 7-a

zawiaadamia iż sprzedaje się mydło pierwszego gatunku, zawierające od 63 do 67 procent tłuszczu.  
Najmniejsza ilość sprzedaży 25 funtów.

# CYRK

## A. CINISELLIEGO

ULICA KRZYWA, CYRK „ISKRY“

zawiaadamia:  
że w niedzielę, dnia 16-go kwietnia r. b. nastąpi uroczyste otwarcie cyrku na czele z Dyrektorem A. Cinisellim i wszechświatowej sławy polskimi komikami  
.. .. Bimem i Bomem. .. ..

Bilety można nabywać w kasie cyrku od dnia 11-go kwietnia r. b.

.. .. Szczegóły w programach. .. ..

## !! Na sezon wiosenny i letni !!

Nie przepłacajcie! Kupujcie tylko z pierwszych rąk!  
Nie przysłuchujcie się opowiadaniom o zwyczajach!

Zakupiwszy duży transport materiałów bezpośrednio z fabryki, robiąc duże obroty handlowe, mamy możliwość przez czas ograniczony wysłać każdemu pocztą za zaliczeniem po cenach hurtowych: 3 metry pełnej szerokości najnowszego eleganckiego materiału, (czysta wełna) w dobrym gatunku, bardzo trwałego i efektownego w drobniutkie krataczki, o wyrobie jedwabno-miękkim, niezbytym dla każdego z Panów lub z Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie lub kostjum. Kolory: granatowy, zielony, brązowy, szary, popielaty, wiśniowy, melange i koworkot. Za 3 metry 8100 mk. na damski kostjum 3 1/2 metra 9400 mk. Materiał wyższego gatunku B. lepszych fabryk gwarantowanej jakości za 3 metry 10.800 marek, 3 1/2 metra 12.500 marek.

### MATERIAŁ SPECJALNIE NA LATO.

Materiał najwyższego gatunku C. angielskie desenie najmodniejsze. Cena za 3 metry 14.700 mk., 3 1/2 metra 16.500 mk. (Wszędzie ten materiał sprzedawany jest po 7-8 tysięcy za metr).

Również wysyłamy znajdujące się u nas na składzie kupon na spodnie eleganckie gładkie lub w krataczki po 3.000 marek i 4.000 marek.

Kupon na spodnie czysto wełniane, czarne tło z paseczkami (i do ubrań wizytowych) po 4.800 marek i 6.000 marek.

Kupon na letnie męskie i damskie płaszcze w najmodniejszych kolorach i angielskich deseniach marek 10.000.

Sztuczki na damskie spódnice w najmodniejsze kraty lub pasy, również gładkie i we wszystkich kolorach — po 3.200 marek.

Sztuczki na bluzki w najmodniejsze desenie i kolory po 2.200 marek.

Sztuczki specjalne na letnie suknie „Tenis“ pikowy wyrób w paski czarne, lila, brązowe i niebieskie po 4.800 marek.

Szewioty (damskie) najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materiały, podwójnej szerokości na suknie i kostjumy letnie po 1.850 marek za metr we wszystkich kolorach.

Chustki w najmodniejsze kraty, najładniejsze desenie, rozmiar 165x165 cm. po 2.500 mk., wyższego gatunku 4.000 mk., większego rozmiaru 5.000 i 7.000 marek.

Płócienna i zefiry kolorowe i białe w najnowsze desenie na koszule Słowackiego, fartuchy i dzieciinne ubranka i t. p. po 575 mk. za metr.

Kołdry tak zwane pluszowe w dobrym gatunku po 4.000 marek, 6.000 i 9.000 za sztukę. Gotowe dzienne, letnie koszule męskie z mankietami z dobrego zefiru w najmodniejsze desenie po 1.900 marek za sztukę.

Pół tuzina 11.100 marek, 1 tuzin 22.000 marek.

Takie same z francuskiego zefiru cena za 1 sztukę 2.500 marek. Pół tuzina 14.000 marek i tuzin 27.500 marek wszystkie kolory.

Koszule nocne po 1.800 marek, 2.000 marek i 2.500 marek. (Stosunkowo do gatunku).

Kalesony męskie po 1.600 marek, 1.900 marek i 2.200 marek za sztukę.

Wysyłamy natychmiast, można bez zadatku za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze. Za opakowanie i przesyłkę dolicza się 600 marek (niezależnie od sumy zamówienia).

Bez wszelkiego ryzyka! Kupujący nic nie ryzykuje gdyż, jeśli towar się nie spodoba, takowy przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować: Do składu Warszawskiej Spółki Manufakturowej, Warszawa, Złota 21. (Telefon 171-28).

PP. przyjeżdżających do Warszawy, uprzejmie upraszamy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen.

Otrzymujemy codziennie dużą ilość podziękowań od naszych Pp. Klientów za wysłany towar i powtórne zamówienie, wobec braku miejsca podajemy tylko kilka z nich.

Szanowny Paniel Serdecznie dziękuje za otrzymany towar. Jestem bardzo zadowolony z tego towaru i łaskawie proszę mi przysłać jeszcze ten sam towar dla kolegi i również jeszcze u Pańców zamówię inni i t. d. Ludwik Sanetra, Sucha, Małopolska.

Sz. P. Materiał otrzymałem, z którego jestem zadowolony i składam Panom serdeczne podziękowanie, Michał Obrzyłowski, Zakopane, Sanatorium Czerwonego Krzyża 16/3 1922 r.

„Do Warsz. Spółki Manufaktur“. Przesyłkę otrzymałem z materiału przesłanego przez Pańców jestem w zupełności zadowolony, na dowód czego upraszam o najrychlejsze przesłanie jeszcze raz tego samego materiału gatunku B. Z poważaniem Stanisław Gebel, nauczyciel, Piaski Luterskie, Ziemia Lubelska.

Szanowny Paniel Materję otrzymałem dnia 18/3 1922 r., za którą bardzo dziękuje, bo nie spodziewałem się, że taką materję dostanę od Sz. P. Z poważaniem Bartł Karpieński, maszynista Bronowice Wielkie, 19/3 1922 r. (dalej następuje zamówienie na rozmaite towary).

W. P. I. Za otrzymaną materję dziękuje, z której jestem bardzo zadowolony i proszę jeszcze raz przysłać takiej samej materji 5 metrów i również 3 i pół metra na kostjum damski, w przyszłości zamówię jeszcze dużo towarów. Jeszcze raz dziękuje i pozostaję z głębokim szacunkiem, kreślę się Józef Wawer, Oświęcim, Baraki Wypalców Śląskich, 22/3 1922 r.

W. P. I. Za nadesłany towar najserdeczniej dziękuje, z jakości towaru jestem najzupełniej zadowolony. Nowa Grobla, 18/3 1922 roku.

Wszyscy nasi klienci są zadowoleni, gdyż przy wykonaniu zamówień przykładamy wszelkie starania ku temu. Wobec czego prosimy zwracać się do naszej firmy z pełnym zaufaniem.

Wszyscy nasi klienci są zadowoleni, gdyż przy wykonaniu zamówień przykładamy wszelkie starania ku temu. Wobec czego prosimy zwracać się do naszej firmy z pełnym zaufaniem.

Kooperatywom i Kółkom Rolniczym dogodnie warunki!



Złożenie do grobu.



NA CHRYSZTUSOWE ZMARTWYCHWSTANIE!...

Na Chrystusowe zmartwychwstanie  
radośnie w Polsce biją dzwony;  
i głaz niewoli odwalony,  
który przyćmiewał nam świtanie,  
bo, choć po trzykroć nas rozdarli —  
myśmy na duchu nie umarlił...

Aż przyszła wreszcie chwila święta,  
ów dzień, tak długo wyglądany:  
sam Bóg zagoił wszystkie rany,  
Ojczyźnie naszej rozkuł pęta  
i, z snu wskrzesiwszy dolę zbiegłą —  
wywiódł Ją z grobu... Niepodległą!

I stał się jawą sen „czwartaków“,  
wizja Kościuszki z poprzed laty:  
— oto królewski ptak skrzydlaty  
tam, kędy Poznań, Lwów i Kraków  
i gdzie Piastowa dziś rodzina —  
srebrzyste skrzydła swe rozpiął...

A pieśń, co w bój grunwaldzki wiodła,  
rozbrzmiewa wkoło echem dzwonów,  
że ród prastary jagiellonów  
połączył z Polską swoje godła;  
że nowa Unja — jej orędzie —  
nierozzerwalną zawsze będzie!

Na Chrystusowe zmartwychwstanie  
• brać górnośląską jeno czekał  
Zali ta chwila nie daleka —  
nie daj jej długo czekać Panie:  
bo dość gnębili ją morderce,  
że miała w sobie... polskie serce!

E. Kłoniecki.

Podpalaczka.

POWIEŚĆ

115.

— Ja się nazywam panie, Paweł Harmant... — zawołał nędznik, pół obłąkany z przestachu. — Pan mnie lżyć się ośmielasz?

— Niel ty się nazywasz Jakóblem Garaud... jesteś wykwalifikowanym zbrodniarzem! — zawołał artysta.

— To kłamstwo... potwarz... oszczerstwo!

— Oto akt śmierci Pawła Harmanta, wychowanka szkoły sztuk i rzemiosł, zmarłego w Genewie... — mówił Edmund Castel powściągając wzburzenie. Nadeszła chwila Jakóbie Garaud, gdzie masz złożyć rachunek tym, których obdarłeś... Później złożysz drugi, przed sądem... Zapłać pięćset tysięcy franków natychmiast!

— I ja nic... nie posiadam na swoją obronę — wołał lotr z wściekłością... Jestem zgubiony... i prowadzę wraz z sobą w przepaść niewianą mą córkę!

— O tym pomówimy później... — wyrzekł artysta — płac naprzód pieniądze!

— Nie mam u siebie takiej

sumy — odpowiedział, pragnąc się wymknąć Garaud.

— Przepraszam... odebrałeś pan dziś rano od swego bankiera pięćset tysięcy franków, jakie miałeś wypłacić swojemu wspólnikowi Owidjuszowi Soliveau, wczoraj przyaresztowanemu. Proszę więc mnie je wypłacić.

Harmant otworzywszy kasę żelazną, dobył z niej pęk biletów bankowych.

— Oto jest... — rzekł — pięćset tysięcy franków.

— Dobrze — rzekł Edmund Castel, chowając pieniądze do kieszeni — a teraz weź pan pióro i pisz co ci podyktuję.

Były nadzorca z Alfortville, usiadł przy biurku z piórem w rękę.

Artysta dyktował:

„Ja, Jakóbie Garaud, w obecności panów: Edmunda Castel i Raula Duchemin, oskarżam się...“

Jakób, otarłszy pot, spływaający mu z czoła, zatrzymał się.

— Ależ to pisanej spowiedzi pan żądaś odemnie — zawołał; — tem zeznaniem możesz zgubić mą córkę... Niel ja tego nie napiszę!

Na te słowa Marja ukazała się w gabinecie. Szła z wolna, krokiem jaenowidzącej, pogrą-

żonej we śnie magnetycznym i stanęła przy biurku.

— Napiesz, ojczel — wyrzekła głosem, jakby wychodzącym z głębi grobu.

Jakób Garaud padł przed nią na kolana ze złożonymi rękoma.

— Dziecię... ukochane dziecko... — jękał na pół bezprzytomny — oni chcą ciebie znieślić... i mnie wraz tobą.

— Pisz... co ci dyktują... — mówiła Marja; — podnieś się i weź pióro.

Harmant nie miał siły opierać się dłużej. Uczynił, co mu kazała córka, która, stanawszy nieruchoma jak pług, wsparła się ręką o biurko.

Edmund Castel dyktował dalej:

„...i zeznaję, że w dniu 6 ym sierpnia 1861 roku pisał do Joanny Fortier list, stwierdzony moim własnoręcznym podpisem, a przy niniejszym dołączony.“

„Zeznaję, jako w tymże samym dniu ukradłem Juljanowi Labroue, przemysłowcowi w Alfortville, sumę osiemset tysięcy franków...“

— Nie... nie! — zawołał — to niepodobna... to przechodzi me siły!

— Pisz, ojczel — wyrzekła Marja — jeżeli nie chcesz, aże

bym ja wzięła pióro i za ciebie pisała.

Nędznik w milczeniu pochylił głowę. Edmund Castel dyktował:

„Zeznaję, jako ukradłem nie tylko pieniądze, ale i plany Juljanowi Labroue, mojemu pryncypałowi, że podpałi fabrykę i jego zamordował.“

„Zeznaję, że przybrałem i nosiłem w Ameryce fałszywe nazwisko Pawła Harmanta.“

„Zeznaję, że kazałem zabić Lucję Fortier wspólnikowi, będącemu na mojej płacy, Owidjuszowi Soliveau, i zapłaciłem tegoż samego Owidjusza Soliveau za zamordowanie Joanny Fortier, znanej pod nazwiskiem Elizy Perrin, roznosicielki chleba.“

Artysta przerwał na chwilę dyktowanie, a pióro Jakóbie Garaud w drżącej jego dłoni biegło po papierze, kończąc kreślić podyktowane wyrazy.

Nagle otwarły się drzwi przyległego pokoju; Joanna Fortier, śmiertelnie blada, z krwawymi na szyi plamami, ukazała się, mówiąc:

— Niechaj ten człowiek da do swych zeznań, że chciał mnie przed godziną udusić własnymi rękami.

Na widok tej kobiety Edmund z Rauliem wydali okrzyk

zdziwienia, Marja cofnęła się z przerażeniem. Jakób Garaud zdawał się być w statucie zmienionym, wielkie krople potu spływały mu po czole i twarzy. Marja, przystąpiwszy do biurka, położyła rękę na papierze.

— Napisz to, ojczel — wyrzekła rozkazująco.

Jakób Garaud nakreślił trzy wiersze.

— A teraz podpisz.

Nędznik podpisał.

Marja, wzięwszy papier, podała go Joannie, mówiąc:

— Oto masz pani swoje uniewinnienie...“

Następnie, zwróciwszy się ku ojcu, dodała:

— Niech ci Bóg przebaczy...“

Szczęściem, że wkrótce umrę...“

I oddaliła się wolnym krokiem, jak przyszła.

Parę minut upłynęło w milczeniu, pośród którego słychać było jedynie przyspieszony oddech milionera, schylonego nad biurkiem, z głową w dłoniach ukrytą.

C. d. n.



Arcydzieło wdzięku i humoru

## Dziewica 130 funtowa

(SLIM PRINCESS)

Ucieszne awantury w 6 aktach.

W roli głównej po raz pierwszy w Sosnowcu  
czarująca **MABEL NORMAND**  
królowa śmiechu, ulubienica Ameryki.  
Burza wesołości — Huragan śmiechu — Orkan dowcipu

**ZAWIADOMIENIE.**

Niniejszym podaje się do ogólnej wiadomości, że począwszy od dnia 1 kwietnia, **WODY OWOCOWE „WIR“** są przygotowywane wyłącznie na cukrze.

Z poważaniem **„WIR“**

dawniej T-wo Zjednocz Aptekarzy Zagł. Dąbrowskiego dla wyrobu sztucznych wód mineralnych w Sosnowcu.

Żądacie wszędzie wód firmy „WIR“, jako jedynych w Zagłębiu przygotowanych na wodzie destylowanej para.

**Kilka słów o sporcie.**

Będzin, 12 kwietnia.

Podziwialiśmy w ostatniej wojnie, jak szybko Anglii i Amerykanie stworzyli ogromne bitne armie, choć w Anglii i Ameryce nie było obowiązku wej służby wojskowej. Ale z ludzi, z takim zamiłowaniem oddających się wszelkiego rodzaju sportom, nie trudno było zrobić dzielnych wojaków. Bo ludzie, uprawiający sport, to uosobienie siły i zdrowia, a wiadomo, że „w zdrowym ciele zdrowy duch“.

Spojrzyjmy zaś teraz na polaków. Naród, co prawda, bitny i waleczny, ale w sporcie jak że daleko stoi w tyle za innymi narodami!

A co robi Zagłębie dla sportu. Nic nie widzę, nic nie słyszę. Jedno z najpotężniejszych zbiorowisk ludzkich w kraju naszym. I jakie warunki bajeżne do rozwoju sportu! Ile młodzieży!

Czy nie jest w stanie każde z miast Zagłębia stworzyć narazie choć koła piłki nożnej? Jakże miłe atrakcje przy rozgrywkach poszczególnych miast. Ile zdrowej ambicji. A czy drużyna reprezentacyjna nie mo-

**OGŁOSZENIE.**

Komisja Likwidacyjna b. Stowarzyszenia Spożywczego „Robotnik“ w Sosnowcu — Sielcu, podaje do wiadomości, że uchwała, powzięta przez Komisję Likwidacyjną w dn 6 grudnia 1921 roku, cały pozostały majątek ruchomy wraz ze wszystkimi aktywami i pasywami b. Stowarzyszenia Spożywczego „Robotnik“ przekazała Stowarzyszeniu Spożywczemu pracowników Towarzystwa „Hrabia Renard“ w Sosnowcu.

**Komisja Likwidacyjna b. Stowarz. Spoż. „Robotnik“.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie Komisji Likwidacyjnej b. Stowarzyszenia Spożywczego „Robotnik“, wzywamy osoby zainteresowane do zgłoszenia pretensji, jakie z tytułu udziału swojego w b. Stowarzyszeniu Spożywczym „Robotnik“ mieć mogą w terminie sześciomiesięcznym od daty niniejszego ogłoszenia. Po tym terminie żadne pretensje nie będą uwzględniane.

**Zarząd Stowarz. Spoż. pracowników T-wa „Hrabia Renard“ w Sosnowcu.**

głoby się zmierzyć z drużyną mi innych miast i udowodnić choćby w ten sposób, że Zagłębie i na tym polu chce w sprać gmach Nowej Polski.

Podobno coś się robi w Zagłębiu dla sportu. Ale ta akcja idzie tak cicho, tak martwo, że wcale o niej nie słychać.

Apeluję z tego miejsca przede wszystkim do nauczycielstwa, tych naturalnych budowniczych

Nowej Polski, aby oni energiczniej zajęli się tą sprawą. Mają oni wpływ na najpodatniejszy żywioł: na młodzież. Czego młodzie pod dobrym kierunkiem nie zrobią!

Apeluję do starszego społeczeństwa, aby usiłowania młodzieży poparło swoimi wpływami i ofiarnością. To się w swoim czasie wróci z nawiąską. Apeluję do zarządów miast